

# KURJER WARSZAWSKI

Czwartek.  
Dnia 3/15 Stycznia. — Rok 1852.

№ 13.

Intro, ŚŚ. Marcella P. i Ottona M



W następującą Niedzielę w Kościele *po-Paulińskim* Śgo DUCHA, przypada doroczny Odpust Śgo PAWŁA Igo Pustelnika. Uroczystość ta odbywać się będzie zwykłym obrzędem odpustów Kościoła.

*Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra*, wezwał *Półkowskiego*, byłego Komornika przy Trybunale Cywil: Gub: *Warszawskiej*, który wydziłszy się z miejsca stałego swego zamieszkania do m. *Lublina*, miał zbiedz za granicę; ażeby w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego ogłoszenia, zgłosił się do najbliższego Urzędu policyjnego i bytność swą zameldował, a to pod rygorem art. 340 i 341 kodexu kar głównych i poprawczych.

*Rząd Gubernjalny Radomski*, wezwał *Leopolda Plucińskiego*, b. Aplikanta Dyrekcji Szczegółowej Tow: Kredy: Ziems: Gub: Warsz., czasowo w *Warszawie*, a stale w gminie *Stromiu* zamieszkałego, aby najdalej w ciągu 6ciu tygodni do najbliższego Urzędu policyjnego zgłosił się, a to pod rygorem art. 340 i 341 kodexu kar głównych i poprawczych.

*J.W. Zenejda de Grooten*, Przełożona Instytutu Wychowania Panien w *Nowej Aleksandrji*, przybyła do *Warszawy*.

*J.W. Hr. Benkendorf*, Jenerał-Major z Orszaku J. C. K. MOŚCI, przybył z *Petersburga* do *Warszawy*.

W d. 9 b. m. umarł w *Częstochowie* na *Jasnej Górze*, Xiądz *Mikołaj-Franciszek Sieradzki*, b. Kaznodzieja świątlny, i Kantor chóru, lat 35 mający. Był rodem z *Warszawy*.

Exportacja zwłok ś. p. *Kazimierza Niewiarowskiego*, Emeryta, (o którego zgonie donieśliśmy wczoraj), odbędzie się dziś o godzinie 3ej po południu, z *Kaplicy XX. Bernardynów* na smętarz *Powązkowski*, a jutro o godz. 10tej rano żałobne Nabożeństwo w Kościele *XX. Kopuynów*; na które, pozostała *Zona*, *Krewnych*, *Przyjaciół* i *Znajomych* zaprasza.

W dniu 18 Grudnia r. z., zesła z tego świata w dobrach *Ossówka Powiecie Mławskim*, *Ludwika* z *Zagajewskich Kisielnicka*, przeżywszy lat 67. Jak całe życie tej czcigodnej Matrony, było pasmem nieprzerwanem cnót domowych, poświęcenia dla Dzieci i najtkliwszej miłości bliźniego, tak też ostatnie chwile Jej życia, nacechowane były pokojem takiej duszy, która żadnym nieskalana błędem, ma stanąć u bram wieczności, po nagrodę swego postępowania. Żal też nad Jej mogiłą był szczery; Rodzina, Przyjaciele i Włościanie, których prawdziwą była Matką, otaczając martwe zwłoki Jej, która była przedmiotem ich najwyższej miłości, czerpali pociechę w Religiji, wierząc mocno, iż tyle zasługi, tyle rezygnacji, tyle cnót w wiczym spełnianych zakresie, znajdzie nagrodę swą za grobem, i błogiej używać będzie wieczności, nie przestając żyć w wspomnie-

niu tych, którym pamięć Nieboszczki, zawsze będzie drogą. — S. K.

Z okoliczności odesłania już przez Redakcję *Kurjera* do Gabinetu Zoologicznego, rogów olbrzymich *wolu* przedpotopowego, dodajemy, że rogi te znalezione zostały pod miastem *Rzgowem* w rzece zwanej *Nerr*, wychodzącej ze źródeł znacznych lasów do dóbr *Wyskitno* w *Pocie Piotrkowskim* należących. Rzeczka ta przechodzi około miasteczka *Rzgowa*, (w tymże Powiecie), gdzie pewnego dnia w r. 1849, mieszkańcy tegoż miasteczka udawszy się do niej z siecią na ryby, a następnie zaciągnąwszy w jednym ustępie dość głębokim, poczuli że im się zawadziła sieć; jeden przeto z rybaków wszedł w głębię ustępu, dla odwadzenia takowej, i w tem wyciągnął zupełne pół głowy z rogami, jednakże przez nieostrożne obchodzenie się, utracił kość nosową. Powziąwszy wiadomość o znalezieniu tak odwiecznej osobliwości, *W. Adam Łuczynski*, postarał się nabyć takową; a że w okolicy nie było nikogo, ktoby się poznał z jakiego zwierza głowa ta pochodzi, w takim razie przy okazji przesłał ją do Redakcji *Kurjera* dla bliższego rozpoznania. Rogi pomienione przez *W. Łuczynskiego* jako właściciela, darowane zostały *W. Karolowi Chojnackiemu* Urzędnikowi Kancelarji *JO. Xięcia Namiestnika Królestwa*; a przez tegoż podarowane tutejszemu Gabinetowi Zoologicznemu.

Po *Franciszku Prus Zielińskim*, *Dzierzawcy wsi Miłkanowa*, na dniu 8 Listopada 1838 r. zmarłym, pozostał spadek, składający się z rs. 413 k. 50<sup>3</sup>/<sub>4</sub>, w Banku Polskim złożonych.

Nie możemy zamilczeć o tajemnicy, jaką *Xzę Fuchler* podrożujący na *Wschodzie*, wydarł *Arabom* i w wydanych przez siebie wspomnieniach z tychże podróży, podał do wiadomości powszechnej. Zwolennicy *koni*, przyjmą zapewne chętnie tę nowinę. Wiadomo, że rasa *koni arabskich* odznacza się szczególnem noszeniem ogona, mianowicie w czasie biegu. Oprócz wszakże natury, przyczynia się tu niemało i sztuka, którą jak najstaranniej ukrywają *Arabowie* przed światem, a która głównie zasadza się na tem: w chwili kiedy się żrebie urodzi, natychmiast *arabowie* biorą jego ogon, i zakładają z wolna aż na grzbiet, a następnie przesuwają po spodniej jego części kilkakrotnie dużym palcem, poczynając od osady ogona, aż do samego końca, tak że tenże z czasem przystaje rozłożony na grzbiecie, na którym utrzymują go przez 5 minut. Operacja ta powtarza się trzy razy na dzień przez 14 dni ciągle po sobie idących, i zawsze rano, w południe i wieczór. Ciekawem zaiste byłoby wypróbować ten sposób i u nas, gdzie dotąd jeszcze używane w tym celu chirurgiczne operacje, daleko bardziej męczą to zwierze, a może mniej korzystny dają wypadek.

Prócz tegorocznej osobliwości: że nie mamy mrozów nad 7 stopni podczas obecnej zimy, niejednego czytającego lub przeglądającego kalendarz, pewno zastanowiła szczególna i nader rzadka osobliwość: że przyszły miesiąc Luty mając dni 29, zawiera w sobie pięć Niedzieli, oraz, że Iszy dzień i ostatni tego miesiąca przypada w Niedzielę. To samo przypadnie po 28 latach, t. j. w roku 1880, potem aż za lat 40, w roku 1920; ponieważ rok 1900 nie będzie przestępnym, z przyczyny opuszczenia jednego dnia na końcu każdego wieku; jednak każdy czwarty rok setny, którego pierwsze cyfry dają podzielić się zupełnie przez 4, bywa przestępnym, a to dla zrównania roku zwyczajnego z rokiem słonecznym, czyli z obiegami Ziemi około Słońca. Dostrzeżono także niedawno: że systemat czyli układ planetarny, posuwa się w kierunku konstellacji *Herkulesa*, ale tak nieznacznie, iż poruszanie się tego całego ogromu w niezmiernej przestrzeni, na rok jeden wynosi zaledwie 300 mil geograficznych. Przeto, jeśli to jest prawda, wypada z tą dwiósoką: że taka zmiana w położeniu naszego świata, jest przyczyną niejednostajności pór roku, a nawet przekonywamy się: że, jak deszeń białej trawy na każdym listku jest odmienny, jak liście jednego drzewa tudzież fizjonomeje i charaktery ludzkie z bliska uważane, nie są jednakie, tak również wszystkie doie, chociaż zupełnie wypogodzone lub zachmurzone, nie są pod każdym względem do siebie zbliżone. — A. K.

Księgarnia S. *Orgelbranda*, otrzymała następujące nowości: *Starożytność Wiadomości o Krakowie*, zbiór pism i pamiętników z dawnych rękopismienych źródeł, zebrał Ambroży *Grabowski*, rs. 4 k. 20; *Historja Jana Sobieskiego* Króla Polskiego, przez X. *Coyer*, przekład bezimienny, objaśniony notami Wł: *Syrokamli*, 2 tomy, rs. 3 kop. 60; *Wspomnienia z podróży* Dra T. *Tripplina*, oddział 2gi, zawierający *Portugalję*, *Hiszpanję* i Państwo *Marokańskie*, 4 tomy, rs. 5; *Drużyna*, Komedja opowiedziana przez Józefa *Korzeniowskiego*, kop. 90; *Wiązanie Bronia*, powieści dla młodych chłopców, przez Fr: *Kowalskiego*, rsr. 1; *Pan Zygmunt w Hiszpanji*, powieść prawdziwa z ostatniej wojny domowej hiszpańskiej, przez Dra T. *Tripplina*, 4ry tomy, rs. 4.

Dla gospodarzy trudniących się produkcją *lnu*, interesowną będzie wiadomość, że w *Irlandji* wynaleziono sposób moczenia *lnu* na gorąco, i że ten sposób przez *CESARSKIE* Towarzystwo Ekonomiczne w *Petersburgu*, po otrzymaniu go z *Anglii*, upowszechniony zostanie.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera*, od M. J. (na intencję chorego), kop. 50, na światło przed statuą *MATKI BOZKIEJ*, wniesioną przed Kościołem *XX. Reformatów*. — Zaś od G. rs. 1, dla Kaleki w domu W. *Grymowskiego* przy ulicy Pawiej N° 2329. — Złożono w tejże Redakcji, następujące rzeczy: Znak honorowy nieskazitelnej służby, który Właściciel odebrać może za udowodnieniem i złożeniem stosownie do woli znalazcy, co łaska do puszek dla biednych; znalezioną w dniu 4 b. m. (w Niedzielę) *wiązkę* do Nabożeństwa;

ubogi *woreczek* z małą kwotką pieniędzy, znaleziony w dniu 1 t. m.; oraz *broszę* przed kilką dniami znalezioną; nakoniec *woaliki*, i Znak honorowy onegdaj znaleziony; przedmioty te właściciele odebrać mogą za udowodnieniem.

Słynny nasz ziomek P. *Samuel Kossowski* Violonczelista, udał się do *Kijowa* i *Dubna* na kontrakty, gdzie przez Obywateli znakomitych otrzymał zaszczytne zaproszenia. Wielu z nich było świadkami tych wielkich tryumfów, z jakimi P. *Kossowskiego* przyjmowano w *Wiedniu*, *Berlinie* lub innych stolicach *Europy*. Słychać, że z powrotem, P. *Kossowski* odwiedzi *Warszawę*.

Zutrzymywanej w Redakcji *Kurjera* kontroli, okazuje się, że w r. z. wpłynęło do Redakcji na różne cele pobożne i dobroczynne, rsr. 2.823 k. 10; pół-imperjałów 11, talar 1, czerwonych złotych 10 i dukat 25-złotowy 1. Tak znakomite ofiary są nowym dowodem dobroczynności mieszkańców tutejszych, za co niech BÓG Im tu na ziemi i w Niebie odpłaci.

Wykładanie chodników flizami na placu *Trzech-Figur*, postępuje ciągle. Niedawno ułożono takowy od rogu ulicy *Xiążęcej*, przed Probostwem Sgo *ALEXANDRA*, po Instytut Głuchoniemych; a stopy fliz utassowane przed gmachem tegoż Instytutu, świadczą, że reszta przestrzeni dla połączenia z chodnikiem już z *Alei* idącym, uzupełnioną niebawem zostanie.

*La Prélentieuse*, Polka *tremblante*, kompozycji *Marcellego Wernera*, ofiarowana Artyście naszemu P. *Nikodemowi Biernackiemu*, wyszła z druku, i jest do sprzedania we wszystkich składach muzycznych. Nie pierwsza to praca tego młodego amatora kompozytora, która jak i pierwsza pod nazwą polki *La Mignonne*, ofiarowanej Pannie *Cecylii Le Brun*, zyska bezwątpie pochwalebne przyjęcie.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Nikt mnie nie zna*, *Wszyscy*; po Kom: *Doktor Robin*, *Panna Moroz* i P. *Komorowski*, po 3-kroć. — Owoż zbliża się *najsławniejsza*, *najliczniejsza* i tyle oczekiwana *Ściana Maskarada*. Kto chce poznać cały wdzięk tej zabawy, komu miły jest ten uroczy widok, niech się przysposobi na przyszłą *Niedzielę*, a pewno nie pożałuje.

W *Rawie* bawi obecnie towarzystwo artystów dramatycznych, pod dyrekcją P. *Okońskiego*, które tak doborem repertoaru, jako też wykonaniem dzieł, zupełne zyskuje zadowolenie tamecznej Publiczności.

W dniu 28 z. m. *Jan Kaplinger*, jako wyrobnik przy fabryce cukru we wsi *Oryszew* Pow: *Łowickim* pracujący, skutkiem wczesnego zamknięcia blachy od pieca, przez zagorzenie, życie postradał. — W dniu 17 z. m. w gminie *Szydłowiec*, staroz: *Chaim Hirszman*, lat około 60 liczący, zadławił się kęsem mięsa tak szkodliwie, iż pomimo ratunku, natychmiast życie przestał. — W dniu 22 z. m. *Franciszek Kondrat*, włościanin z wsi *Marywil* Pow: *Kalwaryjskiego*, lat 47 liczący, po użyciu zbytnej ilości wódki, nagle życie przestał.

ANGLIA. — Królowa powołała do siebie Xięcia *Newcastle* i Lorda *Lansdowne*; Lord *Russel* długo nara-

dział się z Sir James *Graham*; wnioskuje z tych wszystkich wiadomości, że zmiany w gabinecie są bardzo bliskie; tylko Lord *Russel* nie bardzo skwapliwie robi ustąpienia *peelistom*. — W d. Sym b. m. odbyto wielką radę gabinetową. — Lord *Normanby* wkrótce przybędzie do *Londynu*, by zdać ustnie sprawę gabinetowi o stanie *Francji*. — *Globe* donosi, że Postowi *Francji* w *Madrycie* rozkazano, by domagał się od *Hiszpanji* zapłacenia długu *Francji* należnego. — *Z Woolwich* donoszą, że Xiążę *Wellington* naradza się z Sir *Johnem Bourgoyne*, Dyrektorem inżynierji. — Powodem pożaru parostatku *Amazona*, było puszczenie niezbyt silne machin, tych zaś ruch i tarcie, zapaliło drzewo z niemi w zetknięciu będące. Pożar tak był szybki, że maństwo osób zaduszonych zostało w kajutach. Maszyniści uciekli od machin, które niewstrzymywane, gnały okręt szalonym pędem, co zwiększało tylko pożar. Liczono na okęcie 9 szalup, i te wystarczały do ocalenia wszystkich osób; oprócz szalup były i czółna do ratowania tonących. W pierwszą jednak szalupę spuszczoną na morze, zanadto wiele osób wsiadło, i ta zaraz zatonała; z drugą też samo się stało; trzecia dopiero z ocalonemi 21 ludźmi, dowodzona przez młodego *midshipmana Vincenta*, ocalała. Niebezpieczeństwo i tu było wielkie; długo wisiła ona w kierunku prawie prostopadłym u boków palącego się okrętu, dopiero ów *midshipman* odejść zdołał linę i przyciągnął. Owi ocaleni 21 ludzi, umarliby wkrótce z przagnienia i zimna, gdyby nie spotkali okrętu *Marsden*.

FRANCJA. *Paryż 9go Stycznia*. — *Constitutionnel* dziś donosi, że nowa konstytucja nie zostanie ogłoszoną, jak między 15 a 20 b. m., ponieważ rząd wraz z nią ogłosić chce niektóre prawa organiczne. — Prezesem senatu ma zostać P. *Portalis*, dziś pierwszy Prezes sądu kassacyjnego, i otrzyma 100,000 fr. pensji rocznie; Prezesem ciała prawodawczego ma być Pan *Baroche* z pensją 60,000 fr. — W ministerjum wojny nową ogłoszono organizację; na 11 wysokich urzędów, 4 try kasują, reszcie siedmiu podwyższą pensje; wiadomo tylko, że Prezydent żąda, by za owo podwyższenie pensji wyżsi urzędnicy wydawali bale i wieczory. — Wyjazd Jenerałów *d'Hautpoul*, *Baragusy d'Billiers*, oraz innych osób, które z nadzwyczajnemi misjami za granicę wysłane być miały, wstrzymano jeszcze na jakiś czas. — Dziś po raz pierwszy dekret w *Monitorze* wyszły z podpisem: *Ludwik Napoleon*; dotąd bowiem Prezydent podpisywał się *Ludwik Napoleon Bonaparte*. — Dziś rozeszła się tu wiadomość o wypuszczeniu jeńców z *Ham*. — Pierwszy transport deportowanych do *Guyany*, składający się będzie tylko z ludzi uwolnionych z galer, a schwytych w *Paryżu* lub w innym miejscu, gdzie pobyt im był wzbroniony. — Dekret rozwiązania i reorganizacji gwardji narodowej odłożony został, zaprowadzą w pierwszym projekcie pewne zmiany; *Paryż* liczyć będzie 18 bataljonów piechoty tej gwardji, 6 dla lewego, a 12 dla prawego brzegu *Sekwany*, podzielonych na 6 brygad, i oddanych pod dowództwo Jenerała brygady. Legion jazdy także utrzymają. Komitet ludzi poważanych wybrany przez rząd pod prezydencją *Merów* zostający, zajmie się

wyborem gwardzistów. — Po różnych miejscach już się tworzą komiteta dla wyborów do ciała prawodawczego. — W przyszłym tygodniu, Marszałek Hieronim *Bona parte*, przyjmować będzie swego synowca; przygotowania więc robią do wielkiej uroczystości w domu *Iuwaldów*. — Wczoraj Minister spraw wew: dawał wielki bankiet dla legatów z prowincji. — Lord i Lady *Normanby*, dziś opuszczają *Paryż* na czas krótki. — Zakładają już telegrafy elektryczne od gabinetu Prezydenta do rozmaitych ministerjów. — W *Brest* władza odkryła spisek galerników, którzy się chcieli wyłamać z więzienia. — Królowa *Marja Krystyna Hiszpańska* weszła już podobno w targ z Prezydentem o sprzedaż pałacu *Matmaison*, kiedyś własności Cesarzowej *Józefiny*.

*Z Bruzelli* donoszą pod d. 10 Stycz., że w d. 9 przybyli tam: Jenerał *Changarnier*, Pułkownik *Charras* i P. *Baze*, każdy w towarzystwie dwóch Ajentów policji, którzy wraz z niemi w jednym hotelu stanęli. Jenerał *Lamoriciere* podobnie eskortowany, także tam przybył; jutro udaje się on do *Kolonji*, gdzie mu zamieszkać kazano; P. *Baze* do *Akwizgranu* ma się udać. Jenerał *Leflo* z *Ham*, dwóch Ajentów policji odprowadziło aż do *Doures* w *Anglii*. Jenerał *Bedeau* jeszcze nie opuścił *Francji*, ponieważ jest chory. Jenerałowi *Changarnier* i Pułkownikowi *Charras*, pozwolono pozostać w *Belgji*; pierwszy uda się do *Malines*, drugi do *Louvain*. Początkowo jeńcom w *Ham* ofiarowano wolność, byle udali się do *Anglii*, ale ci przystać na to nie chcieli; odwieziono ich więc w inny sposób; zdaje się, że Ajenci policji, którzy im towarzyszyli, pozostaną na dłużej dla nadzoru nad ich osobami.

HISZPANJA. — Xię i Xiżna *Montpensier*, robią przygotowania do podróży do *Londynu*, dla odwiedzenia *Hrabiny Neully*; wkrótce jednak wrócą do *Sevilli*, bo Xię chce stale zamieszkać w *Andaluzji*. — *Dzienniki madryckie* ogłaszają nową protestację wierzyieli *angielskich* przeciw krzywdzącemu ich uregulowaniu długu *hiszpańskiego*.

NIEMCY. — Gabinet *bertliński* nie myśli o projektowaniu zmian w ustawie, bo sami członkowie Izby wnioski w tym celu podają; tylko zmiany reorganizacji Izby pierwszej ma zażądać. — W *Pruszech* żołd pułków gwardji ma być porównany z żołdem pułków linjowych; płacę wyższych oficerów zmniejszą, za to oficerów niższych i podoficerów podwyższą; powiększenie budżetu Ministra wojny wynosi 1,111,117 talarów. — Rząd *hannowerski* oświadczył w *Wiedniu*, że pragnie związku handlowego *Austrji* z resztą *Niemiec*, trzymać się jednak będzie swych zobowiązań względem *Prus*. — Co do floty *niemieckiej* wszystkie dawne pogłoski wstrzymano; pełnomocnicy w *Frankfurcie* zażądali nowych instrukcji od swych rządów. — W *Frankfurcie* policja zamknęła siedm rozmaitych stowarzyszeń.

ROZMAITOŚCI. — W *Kae-fing-su* w środku *Chin*, istnieje od wieków osada *Israelitów*. Ci Starozakonni zupełnie zapomnieli swego języka i część swoich zwyczajów, tworzą jednak lud zupełnie odrębny. Ostatni rabin umarł przed pół wiekiem, i zastąpionym nie został. Zdaje się, że *Misjonarze angielscy* nawrócą tych *Israeli*.

tów na wiare Chrześcijańską. — Oto nowy przykład zmyślności *sloniów*. Oficer angielski w *Bengalu*, miał ulubionego *slonia*, który zawsze w obec Pana swego był karmiony. Przed pół rokiem, wypadło temu Oficerowi udać się w drogę, w której bawił cztery miesiące, *slonia* w ujętą nie zabrakł, bo nie łatwo z tego rodzaju zwierzętami podróżować; ale go opiece masztalera, co go zwykle karmił, powierzył. Masztalerz zaraz nazajutrz *slonia* na pół porcji osadził, a drugą połowę strawy, na *ale* i *porter* dla siebie obracał. Skutkiem tego sprawdziło się na *sloniu* znane przysłowie: *Pańskie oko konia tuczy*; nieborak schudł porządnie. Gdy Pan powrócił, i karmieniu ulubionego zwierza swojego był obecny, masztalerz podał *sloniowi* znowu całą porcję strawy, ale *slon* rozdzielił ją na dwie części, połowę zjadł, a drugiej tknąć nie chciał, skarżąc się tym sposobem niejako przed Panem na niewierność sługi. — Kiedy Wielki *Kondeusz* pewnego razu po świetnej batalji, odprawiał wjazd tryumfalny, jeden z zazdroścących mu powodzenia Jenerałów, zapytał go: »Cóż mówić teraz o tem będą zazdrośni jego sławie?« Właśnie miałem Pana o to spytać, odrzekł spokojnie *Kondeusz*.

### PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Czosnowski Tytus b. Naczelnik Pow: z Rzęgnowa nr 476; Dorath Rom: Oby: z Pawliszyna nr 414; Frenkel Alex: Żona Bankiera z Niemiec nr 602; Jezierski Kar: Hr: z Mińska; Kiciński Adam Oby: z Lechanic nr 601; X. Lipski Tom: Kanonik z Końskowoli nr 494; Magnus Karol Wik: Bankier z Berlina nr 602; Szydłowski Emiljan Oby: z Grabowa nr 570; Skarzyński Euge: Oby: z Kamienny, i Rudolf Oby: z Łania nr 1314; Wentzel Józ: Rad: Stanu z Bychawy.

Wyjechali: Dyszlewski Aug: Oby: do Witebska; Funk Kar: Sekr: Koleg: do Ostendy; Kobierzycki Wład: Oby: do Majaczewa; Kurela Rajmund Oby: do Tuły; Kościelski Jener-Major do Moskwy; Plater Wład: Hr: do Kowna; Zamoyski Tom: Hr: do Maciejowic.

### DONIESIENIA.

**SKLEP** wraz z pomieszkaniem, jest każdego czasu do wynajęcia. Wiadomość pod Nrem 966 przy ulicy Granicznej, tam gdzie się Magle znajdują.

**SPICHRZ** wielki, wygodny do wszelkich produktów, w domu pod Nr 2359 przy ulicy Dzielnej, jest do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość na miejscu lub w Kantorze Wexlu P. *Wawelbenga*, przed Bankiem.

### LODOWNIA I PIWNICA, jest potrze-

bną do zadzierżawienia. Ktoby takowe posiadał, niech się raczy zgłosić do Fabryki Portera pod Ner 1108 przy ulicy Krochmalnej i Ciepłej.

### FABRYKA MASZYNEK

czyli Zatrząsków patentowanych i zwyczajnych, do Ralosz, przy ulicy Marjensztadt pod Nr 2643, od wielu szanownych Osób dowiaduje się, jako w mojej Fabryce są nader wysokie ceny. Przeto oświadczam Szan: Publiczności, że najlepszego gatunku

parę Maszynek, patentem oznaczonych, z przybiciem do Ralosz, dostać można za zł. 3, a zwyczajnych, jakie wszyscy pokontni fuszery wyrabiają po zł. 2 gr. 15; za parę wojskowych do ostróg, z maszynkami, zł. 4; a bez maszynek, zł. 2 gr. 15. Za trwałość ręczę. — Tamże dostać można ZASUW do drzwi z różnemi rejestrami; KLÓDER różnej wielkości do stodoł; ZAMKÓW do spichrzy i do piwnic; SZKRAŁU dużych i małych; oraz wszelkie

obstalnuki przyjmują się. — *M. Taszyńska*, Wdowa, Właścicielka Fabryki.

Kto ma do odnajęcia parę POROIKÓW porządnych z meblami, lub Pokój z Przedpokojem, na dole, na 1m piętrze, w środku miasta; niech da znać spiesźnie do Hotelu Rzymskiego pod Nr 42.



**OGRODNIK** żonaty, opatrzony w świadectwa, dobrze znający swą sztukę, utrzymanie oranżerii, zaprowadzenie szkółek i t. p.; potrzebujący takowego, raczy się zgłosić za rogatkę Wolską, do Pana Olma.

**MAMKA** zdrowa, życzy przyjąć obowiązek. Wiadomość przy ulicy Elektoralfiej i róg Żelaznej pod Nr 773, u Akuszerki.



**OSTRYGI** świeże HOLSZTYŃSKIE, nadejdą jutrzejszą Pocztą, do składu Win i Korzeni, Ernesta *Nickiego*, przy ulicy Białoskiej Nr 466.

Z powodu wyjazdu, pod Nr 28, wprost Zamku, na 2m piętrze, są 3 POROJE, Ruchnia, Przedpokój i Piwoica, do najęcia każdego czasu; — tamże są do sprzedania MEBLE mahoniowe, i inne Sprzęty gospodarskie, za bardzo mierną cenę. Wiadomość na miejscu.



Pod Nr 1318 przy ulicy Nowy-Świat, są do sprzedania: **KOCZYK** mały, kolejny, na leżących resorach, za rsr. 50; Koń gniały, rosły, w 5 roku; para Chomont Krakowskich, mało używanych, i Wychodek szafasty. Wiadomość u Stangreta Antoniego w godzinach przedpołudniowych. — Tamże dowiedzieć się można o 5cuset koraach Kartofli, i przeszło sto fur Siana, pogodnie zebranego, co może być zaraz odstawione.



**SUMMA** od 45,000 do 50,000 zł., potrzebną jest na hipotekę znacznej Nieruchomości, przy jednej z prywatnych ulic m. Warszawy. Bliższą wiadomość powziąć można u Kazimierza Brzezińskiego Patrona, w Warszawie przy ulicy Nalewki pod Nr 2242.



Do głównego Składu Rawioru przy ulicy Nowo-Scenarskiej Nr 477, nadszedł świeży transport **BARA-LIJ**, j. t. Fjgi, Rodzynki, Śliwki białe, Konfitury z cykat zagranicznych, i Konfitur płynnych prawdziwych Kijowskich, Lososia wędzonego i marynowanego, Minogów Elbląskich, Półgąsków Sztetyń, Kuropatw i **BAZANTÓW**.

A. Rucharkin.



**DOM** pod Nr 1576 przy ulicy Brackiej i Chmielnej, blisko Nowego-Światu i Kolei żelaznej położony, obejmujący gruntu około 13,000 łokci, zaś od frontu do 220 łokci mający, z wolnej ręki do sprzedania w całości lub częściowo, podług życzenia. Wiadomość na miejscu u Właściciela.

Dzierżawa **DÓBR** pod korzystnymi warunkami, od 1 Czerwca r. b. na lat 8 lub więcej, za cenę roczną z podatkami zł. 25,000, o mil 4 od Radomia, z wszelkimi dogodnościami; o czym potrzebującego odnośnie do obwieszczenia w Nrze 330 Kurjera z d. 13 Grudnia r. z., zawiadamia się; bliższe objaśnienie powziąć można w Redakcji Kurjera.



Dnia 11 b. m. zginęła **SUCZKA** z wyłęków ang., mająca na lewym boku łaty kasztanowate, także uszy i łeb, tylko strzałka biała przez środek, zaś cały bok prawy biały, i na tejże stronie biała plamka przy końcu nosa. Kto ją odprowadzi do domu P. Jasińskiego, przy ulicy Furmańskiej pod Nr 64 stacji, lub da znać gdzie się znajduje, otrzyma nagrody rs. 1; w przeciwnym razie, za dostrzeżeniem, prawie poszukiwana będzie.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła 4. Dziś rano wysokość wody na *Wisie* stop 4 cali 8. **TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro, *Matężństwo z rozkazu*. *Zona która zwodzi męża*.